

Budownictwo inżynieryjne – reaktywacja

Paulina Dybińska: Witam serdecznie, wiele się w Budownictwie inżynieryjnym zmieniło od grudnia zeszłego roku, kiedy to w Wąlczu zaprezentowane zostało podsumowanie 2010 roku.

Jacek Rajczyk: Tak, owszem, podsumowanie 2010 roku to przede wszystkim rozwiązanie umowy z bydgoskimi wodociągami, która to sprawa przysłoniła pozostałe nasze sukcesy z 2010 roku. Wyciągnęliśmy jednak wnioski na przyszłość i obecnie konsekwentnie realizujemy strategię zaplanowaną na lata 2011-2013. Jesteśmy niewielkim zakładem, zatem zmiana struktury jako takiej nie była potrzebna, nie posiadamy specjalnie, wyodrębnionych działów, natomiast potrzebne była zmiana struktury zatrudnienia i pewne przesunięcia kadrowe.

PD: Jakby Pan mógł po krótko przedstawić swój zespół.

JR: Z kadry technicznej jest dwóch inżynierów z uprawnieniami. To jest Bartek Kojro...

PD: i Pan☺

JR: Tak, tak, jak zawsze powtarzam, inżynierem się jest, a dyrektorem się bywa☺ Idąc dalej z kadry technicznej mamy 5 inżynierów, którzy są w terenie, młodych chłopaków oraz jeden technik – Filip Najborowski – który studiuje cały czas. Natomiast kierownikiem bazy sprzętowej jest Sławek Ciborski.

PD: No i jeszcze dziewczyny, prawda?

JR: Oczywiście, są jeszcze dziewczyny w biurze. To jest Ania i Krzysia. Ania Malak – Szymczak w administracji, można powiedzieć, że jest kierownikiem całego naszego biura w Bydgoszczy, a Krzysia Kucharska jest z wykształcenia inżynierem robót sanitarnych i przygotowuje bazę pod oferty oraz rozpoznanie pod typowe techniczne tematy.

Tak to na dzisiaj wygląda, a z części pracowniczej technicznej mamy 45 monterów oraz 14 operatorów koparek i koparko-ładowarek.

PD: Czyli całkiem spora ekipa, 59 pracowników technicznych oraz 8-osobowy zespół inżynierów. Czyli jest całkiem nieźle.

JR: Tak, jest☺

PD: Siedziba się nie zmieniła, co najwyżej jej wygląd zewnętrzny☺

JR: Malujemy teraz budynek i zakładamy nową tablicę informacyjną, już nie z ZBI, a zgodnie z nową nomenklaturą firmy – Budownictwo inżynieryjne, będzie ładnie wyglądało. Tym bardziej, że jak jadą do mnie goście to zawsze tam się kierują na nowy biurowiec, a ja tłumacze, że nie, mój to jest ten specjalny, parterowy biurowiec. Także nowe oznakowanie mam nadzieję pozwoli bardziej nas uwidocznić. Mamy nadzieję, że po zakończeniu remontu jakieś zdjęcia naszej siedziby pojawią się na łamach Alstal Flash.

PD: Ależ oczywiście, nie omieszkamy umieścić☺ Przechodząc dalej, a ile Pan realizuje obecnie projektów.

JR: Budowa Termy Maltańskie, która jeszcze trwa i będzie trwała trochę czasu.

PD: A na jakim to jest etapie?

JR: Zaawansowanie robót podstawowych to jest 98%, więc jest praktycznie skończona. Jesteśmy na etapie robót dodatkowych, które są na bieżąco cały czas wprowadzane zmiany, modyfikowane projekty. Budowa jest w toku, jest etap wykończenia. Samych naszych instalacji jest tam 11 km. No i sieci między obiektowe na budowie Włocławku dla Łukasza Tkaczyka.

PD: Termy w Poznaniu i basen we Włocławku to zlecenie wew. dla Generalnego Wykonawstwa Budownictwa ogólnego, a co z zewnętrznymi?

JR: Kolejna budowa to Grudziądz, ostatnio można było ją nawet obejrzeć w telewizji. W związku z budową autostrady A1, również naszą budowę wizytował niedawno Minister Infrastruktury, co odbiło się również szerokim echem w mediach, jak to każda wizyta ministra. Poza tym ostatnio na naszej budowie udzielał wywiadu Prezydent Grudziądza, relacje i naszą budowę można obejrzeć w internecie.

PD: Kiedy kończymy?

JR: Umowa formalnie kończy się 30 czerwca, ale mamy podpisany aneks ze względu na rozbieżności stanu bieżącego z projektowym, chodzi dokładnie o kolizje trasy kanalizacji z drzewami, więc prace potrwać jeszcze dwa miesiące.

PD: Jakież nowe tematy?

JR: Nowy temat to temat za 6,5 mln zł netto, zaczynamy na początku lipca i jest to budowa sieci wodociągowej dla czterech wiosek w gminie Grudziądz, położymy 56 km wodociągów. Mamy w Polsce jeszcze wiele takich miejsc, gdzie nie ma jeszcze wodociągów, a cały czas są studzienki☺

Czekamy również na kilka rozstrzygnięć, od początku roku złożyliśmy 41 ofert, wygrywamy nie tylko wew. tematy, ale również zewnętrzne. Zatem, jak na tam małą ekipę administracyjno-techniczną, przypomina w samym biurze mamy tylko dwie osoby, uważam ten wynik za naprawdę imponujący.

PD: Zatem zgodnie z założoną strategią odchodzą Państwo od realizacji jednego dużego projektu

JR: Tak, realizacja jednego dużego projektu, angażuje wszystkie nasze zasoby i nie pozwala na realizację żadnych innych zleceń, co grozi – jak pokazały zeszłoroczne doświadczenia – sporymi kłopotami i przestojem, w przypadku, jakichkolwiek problemów z kontraktem. Obecnie skupiamy się na dywersyfikacji źródeł dochodów i zgodnie ze strategią realizujemy kilka mniejszych kontraktów, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

PD: Nie pozostaje mi nic innego, jak pogratulować konsekwencji w działaniu i realizowaniu założonej strategii.

JR: Dziękuję bardzo w imieniu swoim i całego zespołu.